

Sygn. akt II AKa 110/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 czerwca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Zbigniew Makarewicz
Sędziowie:	SA Elżbieta Józwiakowska (sprawozdawca) SA Andrzej Kaczmarek
Protokolant	st. prot. sądowy Agnieszka Grzywna

przy udziale Zbigniewa Nowosada prokuratora Prokuratury Okręgowej w Zamościu del. do Prokuratury Apelacyjnej w Lublinie

po rozpoznaniu w dniu 10 czerwca 2014 r.

sprawy **N. U. (1)**

oskarżonego z art. 280 § 2 kk i in.

z powodu apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Siedlcach

z dnia 4 marca 2014 r., sygn. akt II K 38/11

I. zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy, uznając apelację za oczywiście bezzasadną;

II. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności na podstawie art. 63 § 1 kk zalicza oskarżonemu okres tymczasowego aresztowania również od dnia 4 marca 2014r. do dnia 17 czerwca 2014r.,

III. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokata M. U. – Kancelaria Adwokacka w S. kwotę 738 zł /siedemset trzydzieści osiem/ tytułem nieopłaconej pomocy prawnej wykonywanej w postępowaniu odwoławczym;

IV. zwalnia oskarżonego od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, przy czym ustala, że wydatki ponosi Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

N. U. (1) został oskarżony o to, że:

I. w nieustalonym okresie do dnia 23 stycznia 2009r. w S., działając w bezpośrednim zamiarze osiągnięcia korzyści majątkowej, wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami P. G., K. W. (1) i A. B. (1), udostępnił P. G. broń palną w postaci pistoletu gazowego o Nr (...) i nazwie SUPER-P 9 mm Pa K. wraz z 2 sztukami amunicji kaliber 9

mm P.A produkcji niemieckiej; 1 nabojem pistoletowym alarmowym kaliber 9 mm P.A., jak też trzema sztukami amunicji kaliber 9 m.m. nieustalonej produkcji, które posiadał bez wymaganego ustawą z dnia 21 maja 1999 roku o broni i amunicji zezwolenia, a które to przedmioty miały posłużyć do popełnienia w dniu 23 stycznia 2009r. w S. rozboju w czasie którego grożąc natychmiastowym użyciem przemocy przy użyciu opisanego pistoletu gazowego oraz drewnianego kija bejsbolowego wobec pracowników Urzędu Pocztowego w S. Filia Nr 2 przy ul. (...) – M. B., T. S. oraz B. K., zażądano od M. B. wydania pieniędzy znajdujących się w kasie Urzędu Pocztowego, a następnie po uprzednim wybiciu, za pomocą kija bejsbolowego, szyby oddzielającej personel poczty od części przeznaczonej dla obsługi interesantów i wdarcia się do części wyznaczonej dla personelu, zabrano w celu przywłaszczenia: skórzaną kasetkę o wartości 1900 zł wraz z zawartością pieniędzy w kwocie nie mniejszej niż 30 zł, działając tym samym na szkodę Poczty Polskiej i wskazanych pokrzywdzonych, przy czym czynu tego dopuścił się przed upływem okresu 5 lat po odbyciu kary 1 roku pozbawienia wolności orzeczonej uprzednio w warunkach art. 64§1 kk za czyn z art. 278§1 kk wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 15 marca 2001 roku sygn. akt XVIII K 58/00

tj. o czyn z art. 280§2 kk w zw. z art. 263§2 kk w zw. z art. 11§2 kk i art. 64§2 kk

II. w nieustalonym okresie do dnia 13 lutego 2009r. w S. działając w bezpośrednim zamiarze osiągnięcia korzyści majątkowej, wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami P. G., K. W. (1) i A. B. (1), udostępnił P. G. broń palną w postaci pistoletu gazowego o Nr (...) i nazwie SUPER-P 9 mm Pa K. wraz z 2 sztukami amunicji kaliber 9 mm P.A produkcji niemieckiej; nabojem pistoletowym kaliber 9 mm P.A., jak też trzema sztukami amunicji kaliber 9 m.m. nieustalonej produkcji, które posiadał bez wymaganego ustawą z dnia 21 maja 1999 roku o broni i amunicji zezwolenia, a które to przedmioty miały posłużyć do popełnienia w dniu 13 lutego 2009 r. w S. rozboju z użyciem niebezpiecznego narzędzia w postaci opisanej broni palnej i kija bejsbolowego, w czasie którego stosując groźby natychmiastowego użycia przemocy przy użyciu pistoletu gazowego oraz drewnianego kija bejsbolowego wobec pracowników (...) Serwis (...) Banku S.A. w S. przy ul. (...) – B. A., E. M. oraz A. M. zażądano od B. A. wydania pieniędzy znajdujących się w kasie (...) Serwis (...) Partnera G. M. Banku, a następnie po przeszukaniu szuflad i kasetek przeznaczonych do przechowywania pieniędzy znajdujących się w pomieszczeniu wyznaczonym dla obsługi klienta skąd zabrano w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie 4850 zł oraz stanowiący własność E. M. telefon komórkowy marki N. (...), o Nr (...) o wartości 320 zł, działając tym samym na szkodę E. M. oraz (...) Serwis (...) Banku S.A., przy czym czynu tego dopuścił się przed upływem okresu 5 lat po odbyciu kary 1 roku pozbawienia wolności orzeczonej uprzednio w warunkach art. 64§1 kk za czyn z art. 278§1 kk wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia (...) syn. XVIII K 58/00

tj. o czyn z art. 280§2 kk w zw. z art. 263§2 kk w zw. z art. 11§2 kk i art. 64§2 kk

III. w bliżej nieustalonym okresie do dnia 16 kwietnia 2009 roku w S. wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami P. G., K. W. (1) i A. B. (1), posiadał bez wymaganego ustawą z dnia 21 maja 1999 roku o broni i amunicji zezwolenia: broń palną gazową w postaci pistoletu gazowego o nazwie S. (...) 9 mm P. (...) produkcji niemieckiej; 2 sztuki amunicji kaliber 9 mm P. A produkcji niemieckiej; 1 nabój pistoletowy alarmowy kaliber 9 mm P.A. jak też trzy sztuki amunicji kaliber 9 mm nieustalonej produkcji

tj. o czyn z art. 263§2 kk

IV. w bliżej nieustalonym dniu w marcu 2009r. w S. działając wspólnie i w porozumieniu z K. W. (1), w bezpośrednim zamiarze aby N. S. (1) dokonał czynu zabronionego, nakłaniali go do wejścia w posiadanie bez wymaganego ustawą z dnia 21 maja 1999 roku o broni i amunicji zezwolenia broni palnej w postaci pistoletu gazowego o nazwie S. (...) 9 mm (...) produkcji niemieckiej wraz z 2 sztukami amunicji kaliber 9 mm P.A produkcji niemieckiej; 1 naboju pistoletowego alarmowego kaliber 9 mm P.A., celem przechowywania i ukrycia tej broni palnej z amunicją, co nastąpiło w bliżej nieustalonym dniu do dnia 16 kwietnia 2009r.

tj. o czyn z art. 18§2 kk w zw. z art. 263§2 kk

V. w bliżej nieustalonym okresie do lutego 2009 r. w S. wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii posiadał nieustaloną ilość środka odurzającego w postaci marihuany, którą następnie udzielał nieustalonym osobom przebywającym w Zakładzie Karnym w S.

tj. o czyn z art. 58 ust. 1 i art. 62 ust. 1 Ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. 05.179.1485 ze zmianami) w zw. z art. 11§2 kk

Wyrokiem z dnia 4 marca 2014 roku Sąd Okręgowy w Siedlcach:

I. oskarżonego N. U. (1) w ramach czynów, zarzuconych mu w pkt I, II i III uznał za winnego tego, że w bliżej nieustalonym okresie do dnia 16 kwietnia 2009 roku w S. wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi osobami posiadał bez wymaganego ustawą z dnia 21 maja 1999 roku o broni i amunicji zezwolenia broń palną gazową w postaci pistoletu gazowego o nazwie S. (...) 9 mm Pa K. (...) produkcji niemieckiej; 2 sztuki amunicji kaliber 9 mm P.A. produkcji niemieckiej; 1 nabój pistoletowy alarmowy kaliber 9 mm P.A. oraz trzy sztuki amunicji kaliber 9 mm nieustalonej produkcji, co stanowi występki z art. 263 § 2 kk i za czyn ten na podstawie tego przepisu skazał go i wymierzył mu karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności,

II. oskarżonego N. U. (1) uznał za winnego popełnienia czynu, zarzuconego mu w pkt. IV, stanowiącego występki z art. 18 § 2 kk w zw. z art. 263 § 2 kk i za czyn ten na podstawie tych przepisów skazał go i na podstawie art. 19 § 1 kk w zw. z art. 263 § 2 kk wymierzył mu karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności,

III. oskarżonego N. U. (1) uznał za winnego popełnienia czynu, zarzuconego mu w pkt. V, stanowiącego występki z art. 58 ust. 1 w zw. z art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. 2005.179.1485 ze zmianami) w zw. z art. 11§2 kk i za czyn ten na podstawie tych przepisów skazał go i na podstawie art. 58 ust. 1 cyt. ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 3 kk wymierzył mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności,

IV. na podstawie art. 85 kk i art. 86 § 1 kk orzeczone za poszczególne przestępstwa kary pozbawienia wolności połączył i wymierzył N. U. (1) łączną karę 3 (trzech) lat pozbawienia wolności,

V. na podstawie art. 63 § 1 kk zaliczył oskarżonemu na poczet orzeczonej kary okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 04.04.2013 r. do dnia 04.03.2014 r.

VI. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. M. U. w S. kwotę 1771,20 zł (w tym 331,20 zł podatku VAT) tytułem wynagrodzenia za obronę oskarżonego, sprawowaną z urzędu,

VII. zasądził od oskarżonego N. U. (1) na rzecz Skarbu Państwa kwotę 400 (czteryście) zł tytułem opłaty oraz kwotę 6500 (sześć tysięcy pięćset) zł tytułem częściowych wydatków postępowania, w pozostałej części przejął je na rachunek Skarbu Państwa.

Powyższe rozstrzygnięcie zaskarżył w całości obrońca oskarżonego. We wniesionym przez siebie środku odwoławczym podniósł on zarzut:

1) mogącej mieć wpływ na treść orzeczenia obraży przepisów postępowania, a mianowicie:

- art. 2 § 2, 4, 7, 167, 410 oraz 424 § 1 pkt 1 k.p.k. poprzez nienależyte rozważenie i ocenienie treści wyjaśnień złożonych przez oskarżonego na rozprawie (w części dotyczącej kto był posiadaczem broni oraz w jakich okolicznościach N. S. (1) wszedł w posiadanie przedmiotowej broni) w powiązaniu z zeznaniami świadków K. W. (1), N. S. (1) oraz Ł. W. (1), co w konsekwencji doprowadziło do odmówienia wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego, z których wynika, iż przedmiotową broń wyłącznie niósł w reklamówce w celu przekazania N. S. (1) - co w konsekwencji doprowadziło do nie uwzględnienia tych dowodów przy ustalaniu stanu faktycznego sprawy oraz wydania wyroku jedynie na podstawie

części materiału dowodowego i pozostawienia poza zasięgiem rozważań Sądu dowodów istotnych dla wyjaśnienia wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy

- art. 2 § 2, 4, 7 w zw. z art. 167 k.p.k. poprzez bezpodstawne przyjęcie, iż A. B. (1) wspólnie z P. G. dokonali napadu na (...) Serwis (...) Bank S.A. w S., przy użyciu pistoletu gazowego, którego posiadanie przypisuje się oskarżonemu N. U. (1) oraz K. W. (1), w sytuacji gdy brak jest jakichkolwiek dowodów potwierdzających powyższą okoliczność- co w konsekwencji doprowadziło do dowolnej a nie swobodnej oceny dowodów, wbrew zasadom prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego.

- art. 2 § 2, 4, 5, 7 k.p.k. poprzez bezpodstawne przyjęcie, iż oskarżony N. U. (1) posiadał oraz przemycał na teren Zakładu Karnego w S. środki odurzające w postaci marihuany, w sytuacji gdy z zeznań świadków M. C. (1), K. K. (1), A. S. (1) wynika, iż oskarżony nigdy nie zażywał narkotyków i brak jest jakichkolwiek innych dowodów potwierdzających powyższą okoliczność- co w konsekwencji doprowadziło do rozstrzygnięcia na niekorzyść oskarżonego nie dających się rozstrzygnąć w niniejszej sprawie wątpliwości oraz przypisania oskarżonemu winy.

- art. 5 w zw. z art. 391 k.p.k. poprzez odstąpienie od zasady bezpośredniości której dyrektywą jest, iż wszelkie rozstrzygnięcia organu procesowego winny być oparte na dowodach przeprowadzonych przez sąd wydający wyrok- wyrażające się odstąpieniem przez Sąd I instancji od ustalenia miejsca pobytu, wezwania na rozprawę główną a także poprzestanie na odczytaniu zeznań świadka Ł. W. (1) w sytuacji gdy był to kluczowy dla linii obrony świadek, jego zeznania były wewnętrznie sprzeczne i występowały w nich liczne niejasności- a które sąd I instancji obdarzył przmiotem wiarygodności; co w konsekwencji doprowadziło do ograniczenia prawa oskarżonego do obrony, a także oparcia rozstrzygnięcia sądu na materiale dowodowy z którym sąd bezpośrednio się nie zetknął a nadto niepełnym i ocenionym w sposób dowolny, wbrew zasadom logicznego rozumowania.

2) mogący mieć wpływ na treść orzeczenia błąd w ustaleniach stanu faktycznego przyjętych za podstawę tego orzeczenia poprzez dowolne i nie zawierające oparcia w materiale dowodowym przyjęcie iż:

- posiadaczem broni palnej gazowej w postaci pistoletu gazowego o nazwie S. (...) 9 mm Pa K. (...) produkcji niemieckiej, 2 sztuk amunicji kaliber 9 mm P.A. produkcji niemieckiej, 1 naboju pistoletowego alarmowego kaliber 9 mm P.A. oraz 3 sztuk amunicji kaliber 9 mm nieustalonej produkcji, był oskarżony N. U. (1), w sytuacji gdy broń ta została znaleziona przy A. B. (1) w czasie jego zatrzymania;

- oskarżony posiadał a także przemycał na teren Zakładu Karnego w S. środki odurzające w postaci marihuany, w sytuacji gdy skazani pracujący w warunkach wolnościowych poddawani byli przy wejściu na teren Zakładu Karnego obowiązkowym badaniom narkotestem a wynik tego badania za każdym razem był negatywny w stosunku do oskarżonego;

- oskarżony N. U. (1) nakłaniał do wejścia w posiadanie - wbrew przepisom ustawy- broni gazowej SUPER-P 9 mm Pa K. (...) produkcji niemieckiej, 2 sztuk amunicji kaliber 9 mm P.A. produkcji niemieckiej, 1 naboju pistoletowego alarmowego kaliber 9 mm P.A. oraz 3 sztuk amunicji kaliber 9 mm nieustalonej produkcji N. S. (1), w sytuacji gdy z zeznań tego świadka wynika, iż w przekazaniu broni brał udział wyłącznie K. W. (1), natomiast z zeznań świadka K. W. (1) wynika, iż posiadaczem broni A. B. (1), jednakże świadek celowo podał jako posiadacza broni N. U. (1), z uwagi na okoliczność, iż N. S. (1) odmówiłby jej przechowania, gdyby dowiedział się że jest ona własnością A. B. (1) z którym był skonfliktowany;

- A. B. (1) oraz P. G. dokonali napadu na (...) Serwis (...) Bank S.A. w S. , przy użyciu pistoletu gazowego, którego posiadanie zarzuca się oskarżonemu w sytuacji gdy z zeznań świadków B. A., E. M. i A. M. wynika, iż obaj mężczyźni biorący udział w napadzie byli uzbrojeni w pistolety, a nadto żaden ze świadków nie był w stanie opisać broni służącej popełnieniu przestępstwa:

- A. B. (1) oraz P. G. dokonali napadu na placówkę Urzędu Pocztowego w S. Filia Nr 2, przy użyciu pistoletu gazowego, którego posiadanie zarzuca się oskarżonemu w sytuacji gdy brak jest dowodów potwierdzających, iż

sprawcy posługiwali się przedmiotową bronią, a zeznania T. S., M. B. oraz B. K. nie wykluczają, iż sprawcy mogli posługiwać się atrapą broni.

3) rażąco niewspółmierność kar jednostkowych pozbawienia wolności oraz kary łącznej pozbawienia wolności orzeczonej wobec oskarżonego poprzez wymierzenie jej w rozmiarze 3 lat pozbawienia wolności przy jednoczesnym nienależytym uwzględnieniu okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego (posiadanie broni gazowej a nie palnej, posiadanie nieznacznej ilości narkotyku, nadto zaliczanego do kategorii miękkich oraz jego ewentualne udostępnianie, które nie dotyczyło osób nieświadomych, szczególnie narażonych na negatywne następstwa zażywania narkotyków) - co w konsekwencji doprowadziło do orzeczenia kary w rozmiarze surowszym niż wynikający z zasad wymiaru kary określonych w art. 53 § 1 i 2 k.k. oraz art. 54 § 1 k.k. w sytuacji gdy wymierzenie oskarżonemu kar jednostkowych pozbawienia wolności w minimalnym rozmiarze ustawowym oraz wymierzenie mu kary łącznej w rozmiarze odpowiadającym okresowi jego rzeczywistego pozbawienia wolności spełniłoby cele kary zarówno w zakresie prewencji indywidualnej jak i generalnej.

W konkluzji apelacji skarżący wniósł o:

1. uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji w innym składzie, lub
2. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia czynów zarzuconych mu w akcie oskarżenia, ewentualnie
3. zmianę zaskarżonego wyroku w części dotyczącej orzeczenia o karze poprzez wymierzenie mu za każdy z czynów przypisanych mu w pkt I-III wyroku kar pozbawienia wolności w minimalnym ustawowym rozmiarze oraz wymierzenie mu kary łącznej pozbawienia wolności w rozmiarze odpowiadających okresowi rzeczywistego pozbawienia wolności w niniejszej sprawie.

Ponadto wniósł o zasądzenie nieopłaconych w całości ani w części kosztów obrony oskarżonego w postępowaniu odwoławczym.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie, a charakter podniesionych w niej zarzutów powoduje, że posiada ona status oczywiście bezzasadnej.

Kontrola instancyjna zaskarżonego orzeczenia nie wykazała, aby Sąd I Instancji procedując w sprawie niniejszej dopuścił się uchybień o jakich mowa we wniesionym środku odwoławczym.

Mimo szerokiej gamy powołanych przepisów postępowania, których naruszenia w opinii skarżącego miał dopuścić się Sąd I instancji /art. 2 § 2, 4, 5, 7, 167, 391, 410 i 424 § 1 pkt. 1 kpk/ - literalna analiza treści stanowiących uzasadnienie poszczególnych zarzutów prowadzi do przekonania, że autor apelacji przede wszystkim kontestuje sposób przeprowadzenia postępowania dowodowego oraz dokonaną przez ów sąd ocenę dowodów.

W tym miejscu wskazać jedynie sygnalitycznie należy, że postępowanie dowodowe w zakresie istotnym z punktu widzenia odpowiedzialności karnej oskarżonego - zostało prze prowadzone w niewadliwy i kompleksowy sposób, zaś dokonana przez sąd ocena dowodów nie nosi cech dowolności i nie wykracza poza ramy określone w art. 7 kpk .

Analiza pisemnych motywów orzeczenia prowadzi do przekonania, że proces decyzyjny sądu nie pozostaje w opozycji do zasad logiki, wiedzy i doświadczenia życiowego, co powoduje, że uzasadnienie odpowiada wymogom art. 424 §1 pkt.1 i 2 kpk. Jego treść dowodzi także, że respektując zasadę obiektywizmu /art. 4 kpk/ - sąd uwzględnił przy wyrokowaniu tak okoliczności przemawiające na niekorzyść oskarżonego, jak i na jego korzyść, orzeczenie zostało zaś oparte na całokształcie okoliczności ujawnionych na rozprawie /art. 410 kpk/.

Odnosząc się zatem szczegółowo do podniesionych w środku odwoławczym zarzutów – to nie sposób podzielić stanowiska skarżącego wyartykułowanego w pkt. 1 apelacji, a tyającego obrazu wymienionych tam przepisów postępowania.

W kwestii naruszenia art.2 § 2 kpk – to stwierdzić należy, iż przepis ten posiada charakter ogólny – nie reguluje on bowiem toku postępowania w sprawach karnych, lecz określa jedynie cel do osiągnięcia którego służą konkretne przepisy kodeksu mające owo postępowanie ukształtować. Przez statuowaną w omawianej normie zasadę prawdy materialnej należy rozumieć wyłącznie dyrektywę zobowiązującą do podjęcia starań i wyczerpania wszelkich środków służących do ustalenia tejże prawdy, jednakże, co wymaga podkreślenia – realizacji tej zasady mają służyć uregulowane *expressis verbis* i wynikające z ustawy konkretne reguły postępowania karnego. Dopiero zaś te właśnie normy nakazujące lub zakazujące dokonywania określonych czynności procesowych – mogą stanowić przedmiot uchybień /vide SN I KR 120/71 OSNPG 1971 nr 12 poz. 242, SN KR 247/70 OSNKW 1971 nr 7-8 poz. 117, SN III KK 461/06 OSNKW –R 2007 poz.711/.

Co do kwestii związanych z obrazą art. 4 kpk – to skarżący nie wskazuje jakie to konkretne okoliczności przemawiające na korzyść oskarżonego zostały przez Sąd Okręgowy pominięte w procesie decyzyjnym poprzedzającym wydanie wyroku – a taka właśnie jest istota zarzutu naruszenia zasady obiektywizmu. obrońca ogranicza się do zaprezentowania treści wynikających z poszczególnych dowodów i przedstawienia ich własnej oceny – a to nie jest wystarczające dla uznania zasadności eksponowanego uchybienia.

Co do naruszenia normy art. 7 kpk – to należy przede wszystkim podkreślić, że wynikające z niej prawo swobodnej oceny dowodów jest jedną z najistotniejszych prerogatyw sądu orzekającego, a zarzut obrazu tego przepisu może być skuteczny jedynie wtedy, gdy zostanie wykazane, że sąd oceniając dowody naruszy zasady logicznego rozumowania, bądź nie uwzględni przy ich ocenie wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego /OSNPG 1978 z.3 poz.40/. Istotnym czynnikiem kształtującym przekonanie sądu orzekającego w I instancji o wiarygodności wyjaśnień oskarżonego i zeznań świadków są spostrzeżenia i wrażenia odniesione w toku bezpośredniego przesłuchania tych osób na rozprawie - i tej sfery przekonania sędziowskiego kontrola odwoławcza już nie obejmuje, sprowadzając się wyłącznie do jej weryfikacji w kontekście występowania powołanych wyżej uchybień.

Jak zostało zasygnalizowane – zaprezentowana przez Sąd Okręgowy w uzasadnieniu wyroku ocena dowodów jest jak najbardziej prawidłowa i nie nosi cech dowolności. W szczególności wskazano tam z jakich powodów określone dowody zostały uznane przez sąd za wiarygodne, a z jakich względów innym dowodom waloru tego odmówiono.

Ów proces decyzyjny nie jest dotknięty błędem natury logicznej lub faktycznej – a zatem pozostaje w pełni pod ochroną art. 7 kpk.

W kontekście argumentów autora apelacji – należy z całą mocą zaakcentować, że Sąd Okręgowy był w pełni legitymowany do negatywnej oceny wyjaśnień oskarżonego o ile zaprzeczał on aby był posiadaczem będącej przedmiotem zarzutu broni i amunicji z jednej strony – z drugiej zaś do obdarzenia walorem wiarygodności tych relacji N. S. w których w sposób niezwykle precyzyjny opisywał on okoliczności związane z uzyskaniem przez niego wiedzy odnośnie pochodzenia w/w przedmiotów i ich statusu w zakresie prawa własności.

W polu rozważań sądu meriti znalazło się to, że N. S. w fazie postępowania jurysdykcyjnego zmienił swoje zeznania w części dotyczącej roli N. U. w przekazaniu mu broni i amunicji – i w pisemnych motywach wyroku sąd ów wskazał w sposób precyzyjny z jakiego powodu finalnie za zgodne z rzeczywistym przebiegiem zdarzenia uznał depozycje złożone na etapie śledztwa /vide str.14 uzasadnienia/.

Argumentacja Sądu I instancji w omawianym przedmiocie zasługuje na aprobatę, gdyż nie jest dotknięta żadnymi wadami w sferze logiki i zasad racjonalizmu. Skarżący, poza zaprezentowaniem swej autorskiej oceny dowodów – nie wskazał żadnych okoliczności nakazujących stanowisko sądu orzekającego zakwestionować.

Powyższe powoduje, że kolejny zawarty w apelacji zarzut obrazy art. 424 § 1 pkt. 1 kpk - w konfrontacji z analizą pisemnych motywów wyroku powoduje, iż musi zostać uznany za oczywiście bezzasadny.

Uzasadnienie wyroku zostało bowiem sporządzone stosownie do reguły zawartej w cytowanej normie, zaś sam autor apelacji nie wskazuje w istocie na czym podnoszona przez niego obraza tego przepisu miała konkretnie polegać. Sąd odwoławczy żadnych uchybień w omawianym zakresie także się nie dopatrzył.

Analogiczna sytuacja ma miejsce w odniesieniu do zarzutu obrazy art. 167 kpk. Skarżący nie wskazuje bowiem w jakiej konkretnej nieprawidłowości której w jego opinii miał dopuścić się Sąd Okręgowy upatruje obrazę wskazanej wyżej normy.

W tym stanie rzeczy sąd odwoławczy został pozbawiony możliwości precyzyjnego ustosunkowania się do wskazanego zarzutu i podjęcia jakiegokolwiek polemiki. Warto jedynie dodać, że oceniając przeprowadzone przez sąd I instancji postępowanie dowodowe w aspekcie po pierwsze – jego prawidłowości a po wtóre - kompletności - stwierdzić należy, iż brak podstaw jest stwierdzenia jakichkolwiek deficytów w obu wymienionych sferach.

Podobnie chybiony jest zarzut obrazy art. 410 kpk. Powołana na jego poparcie argumentacja dowodzi, że skarżący ową obrazę upatruje w tym, że sąd meriti nie oparł orzeczenia na dowodach dla oskarżonego korzystnych /jego wyjaśnieniach/ oraz zeznaniach świadków, którzy podawali odmienne pochodzenie broni i amunicji oraz wskazali inne osoby nią dysponujące.

Podobnie jak w przypadku zeznań N. S. – owe okoliczności wynikające z dowodów odciążających stanowiły przedmiot rozważań sądu – a dowody te finalnie zostały poddane ocenie, która, co zostało wyżej podniesione – w pełni korzysta z ochrony art. 7 kpk.

W takiej zaś sytuacji, gdy rozstrzygnięcie zostało oparte na grupie dowodów w prawidłowy sposób ocenionych przez sąd pozytywnie; inne z nich natomiast zostały również niewadliwie zdyskredytowane – i z tych względów nie mogły co oczywiste stanowić podstawy ustaleń faktycznych – nie może być mowy o obrazie art. 410 kpk.

Nie jest to z całą pewnością sytuacja nazwana przez autora apelacji „wydaniem wyroku na podstawie części materiału dowodowego” gdyż wydanie orzeczenia poprzedziła wnikliwa analiza całości zgromadzonego materiału z którego część została wyeliminowana w ramach realizacji przywileju swobodnej oceny dowodów.

Żadnych wątpliwości z punktu widzenia swej prawidłowości nie budzi kontestowane w apelacji stanowisko Sądu Okręgowego z którego wynika, że oskarżony był posiadaczem realizującym uprawnienia właścicielskie wobec objętej zarzutem broni i amunicji, zaś kontakt z tymi przedmiotami nie był wyłącznie krótkotrwały i niejako techniczny /fizyczne „przeniesienie” broni i amunicji w opakowaniu na prośbę innej osoby/.

Zawarte w faktograficznej części pisemnych motywów wyroku ustalenia jakich dokonał Sąd I instancji były całkowicie uprawnione w kontekście uznanych za miarodajne zeznań N. S..

Świadek ten w wiarygodnej części złożył na tyle precyzyjne i uszczegółowione relacje, że fakt statusu jaki posiadał wobec objętych zarzutem przedmiotów oskarżony – jest nad wyraz czytelny.

N. S. wskazał w szczególności, że „obaj” /z K. W./ poprosili go o przechowanie broni /k.1354/; w dalszej części zeznań podał, że N. U. był przy rozmowie o przekazaniu broni, przytakiwał oraz powiedział, że „mają problem z bronią” oraz, że to oskarżony powiedział, że „kupili broń niedrogo” /k.1357/.

Niezwykle istotna z punktu widzenia odpowiedzialności karnej N. U. depozycje świadka znajdują się na k.1358, gdzie podał, że gdy K. W. przekazywał mu broń i amunicję, to powiedział, że należy ona do niego i do N. U. oraz na k. 1361 – gdzie obaj mężczyźni mówili, że ciężko jest zdobyć broń, a tę przedmiotową „zdobyli” poza S..

Będąc przesłuchiwany w sprawie II K 11/10 N. S. podał m.inn., że o pochodzeniu broni usłyszał od oskarżonego i K. W. /k. 1843 – 1844v/.

Należy zaaprobować, co zostało już wyżej podniesione, pozytywną ocenę cytowanych wyżej zeznań dokonaną przez Sąd I instancji oraz stanowisko polegające na odmowie wiarygodności tej ich części w której świadek podczas rozprawy akcentował wyłącznie rolę K. W. w procederze przekazywania broni i wszelkich ustaleń z tym związanych, twierdząc, że nie wie dlaczego uprzednio eksponował również rolę N. U. /k.1940v/.

Jakkolwiek Sąd Okręgowy dokonał niewadliwej oceny tego dowodu, to w tym miejscu godzi się jedynie zasygnalizować, że opisana wyżej postawa procesowa świadka i wskazanie przez niego powody zmiany treści jego depozycji – jak każdy dowód podlegały tym samym reżimom ocennym wynikającym z art. 7 kpk, co pozostały materiał.

I tak – zeznanie przez N. S., że w istocie nie wie dlaczego zmienił zeznania w zakresie roli, jaką przy przekazywaniu mu broni posiadał oskarżony - oceniane w kontekście racjonalności i zasad doświadczenia życiowego musi skutkować uznaniem ich za nieprawdziwe i stanowiące bardzo czytelną podjętą przez niego próbę umniejszenia roli oskarżonego.

W omawianym kontekście najbardziej istotnym elementem jest to, że wiarygodna część jego depozycji która dotyczy roli N. U. jest niezwykle szczegółowa i precyzyjna. Świadek przytacza określone fakty w sposób kategoriyczny, a nie przypuszczający, nadto podany przez niego opis kolejnych faktów cechuje porządek chronologii i wzajemnego wynikania. Do czasu przesłuchania świadka na rozprawie w niniejszym postępowaniu – jego zeznania były niezwykle konsekwentne, co dodatkowo optuje za ich wiarygodnością. Składając zeznania N. S. nie podjął starań zmierzających do umniejszenia własnej roli w procederze posiadania broni, co powoduje, że po jego stronie nie zaistniała żadna dająca się zinterpretować logicznie przyczyna, dla której byłyby zainteresowany niezgodnym prawdą obciążeniem oskarżonego.

Kolejny zarzut apelacji dotyczy bezpodstawnego, zdaniem jej autora, przyjęcia przez sąd, że broń jaka została użyta przez sprawców rozboju dokonanego na placówce: pocztową i bankową w dniach 23 I 2009r. i 13 II 2009r. - jest tożsama z bronią której posiadanie przypisano oskarżonemu. Uchybienie to zdaniem skarżącego stanowiło obrazę art. 2 § 2 , 4 i 7 kpk.

Ogólne uwagi co do braku naruszenia zasady prawdy materialnej, obiektywizmu i swobodnej oceny dowodów zostały poczynione podczas omawiania pierwszego zarzutu apelacji – i w pełni zachowują swą aktualność także w odniesieniu do omawianych obecnie kwestii.

Istotnie - z ustaleń Sądu Okręgowego wynika, że broń którą wspólnie nabył oskarżony i K. W. została przekazana A. B. a następnie użyta do dokonania w/w przestępstw rozboju.

Nie sposób podzielić stanowiska obrońcy, że materiał dowodowy zgromadzony w sprawie niniejszej nie dawał podstaw do takiej konstatacji.

Przedmiotowa broń została zabezpieczona w dniu 20 IV 2009r. podczas zatrzymania A. B., który otrzymał ją w dniu 16 IV 2009r. od N. S.. Co wynika z wiarygodnych zeznań N. S. – to właśnie tę broń przechowywał uprzednio na prośbę oskarżonego i K. W.. Broń ta musiała być wcześniej w dyspozycji A. B., skoro powodem pertraktacji z N. S. była obawa właścicieli, którzy zdecydowali się odebrać broń A. B. w obawie, że będzie jej używał w sposób nieodpowiedzialny. Ta sama broń powtórnie została przekazana A. B. kilka dni przed jego zatrzymaniem.

A. B. przyznał się do udziału w przestępstwach dokonanych na szkodę G. M. Banku oraz Poczty Polskiej. Z relacji tego świadka wynikało także w sposób jednoznaczny, że broń, którą posiadał przy sobie podczas zatrzymania – była użyta podczas dokonywania obu przestępstw rozboju.

Jakkolwiek świadek ten zmieniał swe depozycje w zakresie pochodzenia broni – i w tej części jego zeznania zostały przez sąd zdyskredytowane – to podczas całego postępowania nie zakwestionował wskazanej wyżej okoliczności –

a mianowicie tego, że broń jaka przy nim znaleziono była użyta podczas dokonywania napadów na powołane wyżej placówki.

Jak wynika z treści pisemnych motywów wyroku /str.17/ - w tym zakresie sąd uznał jego relacje za wiarygodne. Z treści apelacji nie wynika również, aby były one kontestowane przez obrońcę.

W tym stanie rzeczy konkluzja sądu, że to właśnie przedmiotowa broń została użyta podczas rozbojów wynika przede wszystkim z relacji logicznej jaka zachodzi pomiędzy opisanymi faktami, a nie została oparta jak sugeruje skarżący – na zeznaniach pracowników banku i poczty, którzy co oczywista – nie mogli posiadać wiedzy odnośnie rodzaju użytej broni.

Marginalnie jedynie podnieść należy, iż tak z opisów czynów przypisanych oskarżonemu w pkt. I i II wyroku, jak i z jego z uzasadnienia nie wynika, aby aktualnie omawiana okoliczność znalazła swe odzwierciedlenie w płaszczyznach posiadających wpływ na kwestię odpowiedzialności karnej oskarżonego – tak w zakresie charakteru czynów jak i wymiaru kary. Powyższe powoduje, że w istocie nie posiada ona żadnego wpływu na treść zapadłego rozstrzygnięcia.

W kolejnym zarzucie autor apelacji, zarzucając analogicznie jak w poprzednim - obrazę tożsamyh /poza art. 5 kpk/ przepisów postępowania - formułuje tezę, że sąd bezpodstawnie przyjął zawinienie oskarżonego w zakresie czynu z art. 58 ust.1 i art.62 ust.1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Jako uzasadnienie swego stanowiska wskazuje, że z zeznań świadków M. C., K. K. i A. S. wynika, że oskarżony nigdy nie zażywał narkotyków.

Ustosunkowując się do powyższego zarzutu /poza ogólnymi rozważaniami dotyczącymi prawidłowości oceny dowodów i respektowania zasady z art. 4 kpk – co już zostało w niniejszym uzasadnieniu przeprowadzone/ - stwierdzić należy, iż eksponowana przez obrońcę okoliczność nie posiada żadnego wpływu na byt przypisanego oskarżonemu występku. Przedmiotem zarzutu jest bowiem posiadanie przez N. U. marihuany oraz udzielanie jej innym osobom przebywającym w zakładzie karnym. W tym kontekście kwestia czy on sam ów narkotyk zażywał – pozostaje bez znaczenia dla ustaleń w zakresie jego zawinienia, te bowiem zostały poczynione wyłącznie w oparciu o zeznania Ł. W..

Przechodząc do omówienia kolejnego zarzutu /obraży art.5 kpk i art. 391 § 1 kpk/ podnieść należy, iż istotnie trudno polemizować ze skarżącym, że zasadna bezpośrednio w procesie karnym winna posiadać status priorytetowy oraz że zeznania Ł. W. stanowiły dowód o istotnym znaczeniu dla rozstrzygnięcia.

Wszakże statuując w normie art. 391 § 1 kpk możliwość odczytywania zeznań świadka – ustawodawca uwzględnił fakt, że nie zawsze bezpośrednie przeprowadzenie dowodu będzie możliwe z przyczyn tamże wskazanych.

Jak wynika z dokumentów znajdujących się na k. 2120 i 2150 – podejmowane przez sąd próby wezwania Ł. W. na rozprawę okazały się z przyczyn obiektywnych nieskuteczne – a zatem jedyną dostępną formą przeprowadzenia tego dowodu było odczytanie jego relacji właśnie w dopuszczonym przez omawiany przepis trybie.

W tego rodzaju sytuacji procesowej, wbrew twierdzeniom skarżącego, nie sposób mówić o naruszeniu art. 391 § 1 kpk oraz o naruszeniu prawa do obrony oskarżonego poprzez odstąpienie od bezpośredniego przesłuchania świadka. Poza sporem pozostaje bowiem, że w sposób oczywisty zaistniała przesłanka umożliwiająca zastosowanie cytowanej normy, a sąd skorzystał z tej instytucji dopiero po wyczerpaniu możliwości sprowadzenia świadka na rozprawę.

W tym samym zarzucie /jakkolwiek nie został tam wskazany art. 7 kpk/ - autor apelacji stwierdza, że rozstrzygnięcie w zakresie omawianego czynu zostało oparte na niepełnym i wadliwie ocenionym materiale dowodowym.

Co do oceny zeznań złożonych przez Ł. W. – sąd odwoławczy w pełni aprobejuje przeprowadzoną przez Sąd I instancji ocenę tego dowodu i nie dostrzega jakiegokolwiek okoliczności nakazujących jej zdyskredytowanie.

Tytułem uzupełnienia wskazać jedynie należy, iż Ł. W. zeznając w początkowej fazie procesu o uzyskanej od samego N. U. informacji dotyczącej posiadania i udzielania marihuany – czynił to w sposób stanowczy, jednoznacznie

wskazując źródło owej informacji. Sąd odwoławczy nie dostrzega, aby po jego stronie zaistniała jakakolwiek racjonalna przesłanka dla której byłby w jakikolwiek sposób zainteresowany niezgodnym z prawem obciążaniem oskarżonego.

Jak wynika z argumentacji zawartej w uzasadnieniu apelacji /str.8/ - ową wadliwość oceny zeznań Ł. W. obrońca upatruje wyłącznie w akcentowanej przez niego sprzeczności z zeznaniami w/w świadków, którzy podali, że oskarżony nigdy nie zażywał narkotyków.

Rzecz jednak w tym, co zostało już zasygnalizowane w niniejszym uzasadnieniu, że pomiędzy czynnościami sprawczymi statuującymi odpowiedzialność z art. 58 ust.1 i 62 ust.1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii a faktem zażywania narkotyków przez sprawcę - nie zachodzi żaden stosunek zależności. Tym samym całkowicie możliwe jest popełnienie tego czynu przez osobę która sama nie zażywa narkotyków, gdyż jej głównym celem może być np. wyłącznie udzielanie ich innym osobom.

W tym fragmencie apelacji jej autor zawarł także stwierdzenie, że: „...zeznania Ł. W. pozostają w ewidentnej sprzeczności z zeznaniami pozostałych świadków które to zeznania sąd obdarzył przymiotem wiarygodności...”.

Wobec faktu, że skarżący nie wskazał z jakimi to konkretnymi dowodami w jego opinii zeznania Ł. W. są sprzeczne i na czym owe sprzeczności polegają – wyłączona została możliwość jakiegokolwiek próby weryfikacji tego zarzutu i uznania, że posiada on charakter wyłącznie polemiczny..

Przy opisanej wyżej konstrukcji zarzutów nie może być także mowy o naruszeniu art. 5 § 2 kpk /bo najprawdopodobniej naruszenie tej właśnie normy zarzucił obrońca wskazując art. 5 kpk/.

W sytuacji bowiem, gdy sąd rozpoznający sprawę dysponuje określonymi dowodami, które uzna za wiarygodne i stanowisko to nie będzie pozostawało w opozycji do normy art. 7 kpk – to nawet wówczas, gdy z innej grupy dowodów można byłoby wywieść wniosek przeciwny – to ta pozytywna ocena dowodów obciążających powoduje, że nie sposób mówić o jakichkolwiek wątpliwościach w rozumieniu art. 5 § 2 kpk.

Taka właśnie jest konsekwencja prawa sądu do swobodnej oceny dowodów, ponieważ gdyby w każdej sytuacji procesowej, gdzie istnieją przeciwstawne grupy dowodów uznawać, że jest to ów stan, który generuje uzasadnione wątpliwości - to rola sądu byłaby w istocie ułomna. To właśnie sąd, po wyczerpaniu inicjatywy dowodowej, jest nie tylko uprawniony, ale i zobligowany do wskazania które dowody i z jakich względów uznał za miarodajne, a którym i z jakiej przyczyny cechy tej odmówił.

Oczywiste jest przy tym, iż rolą obrony jest akcentowanie i eksponowanie przede wszystkim faktów, jakie jej zdaniem optują za zakwestionowaniem winy oskarżonego – ale jeżeli sąd rozpoznający sprawę sprosta wskazanym wyżej wymaganiom w zakresie poprawności, kompletności postępowania dowodowego i oceny dowodów oraz w logiczny sposób zaprezentuje swoje stanowisko – to o wątpliwościach i konieczności zastosowania zasady in dubio pro reo mowy być nie może /por. wyrok Sądu Najwyższego z 14 V 1999r. IV KR 173/79 OSNPG 2/1980 poz.24., postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 kwietnia 2011r. III KK 93/11 Biul PK 2011/10/31/.

Taka właśnie sytuacja miała miejsce w sprawie niniejszej.

Przedmiotem zarzutu podniesionego w pkt. 2 apelacji jest zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który mógł mieć wpływ na jego treść.

Uchybienie o jakim stanowi przepis art. 438 pkt. 3 kpk ma miejsce wówczas, gdy zasadność ocen i wniosków wyprowadzonych przez sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego - nie odpowiada zasadom prawidłowego rozumowania. Błąd może stanowić wynik niepełności postępowania dowodowego /błąd braku/, bądź określonych nieprawidłowości w zakresie oceny dowodów /błąd dowolności/. Może być zatem wynikiem nieznanomości określonych dowodów lub braku przestrzegania dyrektyw obowiązujących przy ich ocenie /art./ 7 kpk/.

Kontrola odwoławcza zaskarżonego wyroku żadnej z powyższych form błędu nie ujawniła.

W podpunktach pierwszym, przedostatnim i ostatnim przyporządkowanych do tego zarzutu autor apelacji akcentuje identyczne kwestie, jakie stanowiły przedmiot zarzutu 1 – a więc problem tożsamości broni zatrzymanej u A. B. i użytej podczas rozbojów - z bronią której posiadanie przypisano oskarżonemu.

Z uwagi na fakt, że szczegółowe rozważania w tym przedmiocie zostały już zawarte w niniejszym uzasadnieniu - nie istnieje potrzeba powtórnej analizy tego wątku.

Co się natomiast tyczy podniesionego argumentu, że oskarżony nie wnosił na teren zakładu karnego marihuany, gdyż każdorazowo po powrocie był poddawany stosownym testom – nie posiada on żadnego wpływu na ustalenia sądu. Jak bowiem wynika z relacji Ł. W. – oskarżony połykał narkotyki w opakowaniu – co eliminowało w sposób oczywisty wykrycie ich w organizmie oskarżonego przy pomocy testera.

Odnosząc się do zarzutu wadliwego, zdaniem autora apelacji, przyjęcia zawinienia oskarżonego w zakresie przestępstwa z art. 18 § 2 kk w zw. z art. 263 § 2 kk – to należy stwierdzić, że nie zasługuje on na aprobatę.

Skarżący bowiem zbyt dużą rangę przypisuje okolicznościom, polegającym na tym, że w przekazaniu broni N. S. brał udział jedynie K. W., oraz, że ten ostatni niezgodnie z prawdą miał wskazać oskarżonego jako posiadacza broni, gdyż nie chciał ujawnić, że należy ona do A. B..

Przede wszystkim fakt statusu właścicielskiego broni wynika jednoznacznie ze słusznie uznanych za miarodajne zeznań N. S. – które zostały już omówione w niniejszym uzasadnieniu. Jedynie tytułem sygnalizacji wypada przypomnieć w tym miejscu, że świadek uzyskał od oskarżonego i K. W. precyzyjną w przekazie i nie pozostawiającą żadnych wątpliwości interpretacyjnych informację, że wspólnie zakupili broń i amunicję. Ów fakt w powiązaniu z tym, że to oni obaj sondowali N. S. w kwestii możliwości przechowania broni i obaj finalnie mu to zlecili – zezwalał na przyjęcie, że N. U. był posiadaczem objętej zarzutami broni i amunicji.

Fakt, że broń fizycznie została przekazana przez K. W. oraz, że polecił on aby broń nie została przekazana A. B. lub N. U. bez jego wiedzy – w żaden sposób powyższej tezy podważyć nie może.

Sam moment przekazania N. S. broni i amunicji przez inną niż oskarżony osobę należy traktować wyłącznie jako czynność czysto techniczną, wykonaną jako realizację uprzednich, podjętych wspólnie z oskarżonym ustaleń odnośnie miejsca przechowywania broni.

Odnosnie natomiast poczynionego przez K. W. zastrzeżenia, aby broń nie była wydana bez jego wiedzy nawet N. U. – to zaakcentować należy, iż z depozycji N. S. wynika jednoznacznie, że K. W. oraz oskarżony byli współwłaścicielami tych przedmiotów /wspólnie nabyli broń i amunicję do niej/ - tak więc zastrzeżenie poczynione przez K. W. należy oceniać wyłącznie w kategoriach realizacji jego uprawnień przysługujących mu jako jednemu z dwóch współwłaścicieli, a nie jako asumptu do kontestowania uprawnień, jakie w świetle materiału dowodowego posiadał wobec broni i amunicji także N. U..

Wbrew tezie zawartej w apelacji – problem omówionego wyżej zastrzeżenia K. W. znalazł się w polu rozważań Sądu Okręgowego /vide str. 31-32 pisemnych motywów wyroku/.

Mając zatem na uwadze podniesione okoliczności – Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do uwzględnienia apelacji w części dotyczącej orzeczenia o winie, gdyż treść zawartych w niej zarzutów powoduje, że posiada ona status oczywiście bezzasadnej.

Analogiczna ocena dotyczy zawartego w wywiedzionym środku odwoławczym zarzutu opartego na normie art. 438 pkt. 4 kpk. Stwierdzić należy, iż zarzut rażącej niewspółmierności kary, jako zarzut w kategorii ocen może realizować się jedynie wówczas, gdy kara nie uwzględnia w sposób właściwy zarówno okoliczności popełnienia przestępstwa, jak i osobowości sprawcy, stając się w odczuciu społecznym karą niesprawiedliwą.

Nie sposób przyjąć, że kara wobec określonej osoby jest karą niewspółmiernie surową w sytuacji, gdy sąd wymierzając ją uwzględnił wszystkie okoliczności wiążące się z poszczególnymi ustawowymi dyrektywami i wskaźnikami jej wymiaru, czyli wówczas, gdy granice swobodnego uznania sędziowskiego nie zostały przekroczone / por. wyrok SA w Poznaniu z 22 VI 1995r. II Akr 178/95 Prok. I Pr. 1996/2-3/25 /.

Autor apelacji akcentuje, że sąd wymierzył karę nie respektując dyrektyw z art. 53 § 1 i 2 kk.

Pogląd ten nie jest trafny. Sąd I instancji bowiem określając wobec oskarżonego wymiar kary pozbawienia wolności – w sposób wolny od błędu ocenił wszelkie okoliczności wskazane w normie art. 53 § 1 i 2 kk, posiadające wpływ na zastosowane instrumenty polityki karnej.

W szczególności Sąd Okręgowy w należyty sposób ocenił rangę przedmiotowych i podmiotowych okoliczności determinujących problematykę wymiaru kary i stanowisko w tym przedmiocie należycie uzasadnił.

Sąd Apelacyjny w pełni podziela argumentację dotyczącą orzeczenia o karze, a zawartą w uzasadnieniu wyroku – nie dostrzegając potrzeby jej ponownego przytaczania in extenso.

Odnosząc się jedynie do kwestii podniesionych przez skarżącego – to dyspozycja art. 263 § 2 kk nie statuuje odmiennej odpowiedzialności za fakt, gdy przedmiotem przestępstwa jest broń gazowa. W powyższym kontekście okoliczności, że oskarżony posiadał broń gazową a nie palną – nie sposób uznać za okoliczność łagodzącą, obligującą do obniżenia kary.

Podobnie ocenić należy argument dotyczący kategorii narkotyku, jaki jest przedmiotem czynu przypisanego w pkt. III. Poza sporem pozostaje, że marihuana stanowi substancję w oczywisty sposób dla zdrowia szkodliwą i próba wartościowania, że jest ona tzw. "miękkim" narkotykiem - pozostaje bez żadnego wpływu na stopień szkodliwości społecznej czynu.

Z uwagi natomiast na fakt, że w niniejszym postępowaniu nie został ustalony krąg osób którym oskarżony udzielał narkotyku – twierdzenie obrońcy, że były to osoby świadome negatywnych skutków zażywania narkotyku - należy zakwalifikować wyłącznie w kategoriach hipotezy nie znajdującej uzasadnienia w zebranych materiale dowodowym.

W omawianym kontekście istnieją podstawy do przyjęcia, że orzeczona wobec oskarżonego kara 3 lat pozbawienia wolności, jakkolwiek relatywnie surowa – nie nosi cech rażącej niewspółmierności o jakiej stanowi przepis art. 438 pkt. 4 kpk.

Konkludując zatem – sąd odwoławczy nie znalazł podstaw do uwzględnienia apelacji obrońcy oskarżonego również w zakresie zarzutu ujętego w pkt. 3.

Mając więc na uwadze powyższe i nie dopatrując się przesłanek z art.439 § 1 kpk oraz dzieląc stanowisko Sądu Okręgowego w zakresie kwalifikacji prawnej przypisanych oskarżonemu czynów – zaskarżony wyrok utrzymano w mocy.

Stosownie do wymogu normy art. 63 § 1 kk - na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zaliczono oskarżonemu okres tymczasowego aresztowania – po dacie wydania wyroku przez Sąd I Instancji.

Orzeczenie w przedmiocie kosztów sądowych zostało wydane w oparciu o przepis art. 618 § 1 pkt.11 kpk, art.624 § 1 kpk i art. 17 ust. 1 ustawy z 23 VI 1973r. o opłatach w sprawach karnych /Dz. U. z 1983r. Nr 49 poz.223 – ze zm./.

Oskarżony odbywa długoterminową karę pozbawienia wolności, nie posiada żadnych źródeł dochodu, co powoduje, że uiszczenie należności stanowiącej koszty sądowe byłoby dla niego zbyt uciążliwe.